

W dniach 26-28 czerwca 2014 r. odbędzie się **Walne Zebranie Delegatów Regionu Wielkopolska**

Podczas dwudniowych obrad 240 delegatów organizacji zakładowych NSZZ „Solidarność” wielkopolskich zakładów pracy podsumuje pracę Regionu Wielkopolska w mijającej kadencji, wybierze nowe władze wielkopolskiej „Solidarności” oraz nakreśli kierunki działania na nową czteroletnią kadencję 2014-2018. Trzeciego dnia delegaci na WZD będą uczestniczyć w obchodach 58 rocznicy Poznańskiego Czerwca 1956 r.

Przełomowe porozumienie związkowców i pracowników

Objęcia umów cywilnoprawnych obowiązkową składką na ubezpieczenie społeczne i zmiany prawa o zamówieniach publicznych domagają się od rządu związki zawodowe i organizacje pracodawców. Wspólny apel w tej sprawie podpisały: „Solidarność”, OPZZ, Forum Związków Zawodowych, „Lewiatan”, Związek Rzemiosła Polskiego i Business Centre Club.

To przełomowe porozumienie reprezentatywnych związków zawodowych i organizacji pracodawców. Jego założenia przedstawił 16 czerwca na konferencji prasowej w Warszawie w Centrum PAP Piotr Duda, przewodniczący „S”, Jan Guz, szef OPZZ, Tadeusz Chwałka, szef Forum, Henryka Bochniarz, prezydent Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” i Jerzy Bartnik, prezes Związku Rzemiosła Polskiego. Wspólny apel adresowany do rządu dotyczy dwóch spraw.

Po pierwsze: ozusować umowę cywilnoprawną

- To, co pan premier przedstawił razem z ministrem pracy Kosiniak-Kamyszem w lutym na konferencji prasowej, to są właściwie nasze projekty, które w 2012 r. osobiście przekazałem premierowi - zauważył Piotr Duda, przewodniczący „S”. -



Chodzi o projekt zmiany ustawy o Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i objęcie obowiązkowymi składkami ubezpieczeniowymi umów zleceń i o dzieło, a także dochodów z tytułu zasiadania w radach nadzorczych. Propozycje ministra Kosiniak-Kamysza do końca nas nie zadowalają. To wersja lajtowa, bo ozusowanie

będzie tylko od najniższego wynagrodzenia, czyli dziś od 1680 zł, a nie od realnego dochodu. Ale cieszę się, bo także pracodawcy przyznali, że istnieje wielki problem umów cywilnoprawnych, z którym musimy się zmierzyć.

- To krok w dobrym kierunku - podkreślił także Tadeusz Chwałka, szef Forum. - Według

oficjalnych danych na umowy zlecenie i o dzieło zatrudnionych jest 1 mln osób. Na umowy o dzieło zatrudnia się już nawet budowlańców i pielęgniarzy. A dzięki zamówieniom publicznym wytwarzane jest 8 proc. PKB.

Prezydent Konfederacji Pra-

ciąg dalszy na str.2

Wraca skrócony czas pracy dla niepełnosprawnych

Senat przyjął jednogłośnie oczekiwaną przez Związek uchwałę w sprawie norm czasu pracy dla niepełnosprawnych.

Przypominamy. W 2012 r. wydłużono czas pracy osoby niepełnosprawnej z 7 do 8 godzin dziennie oraz z 35 do 40 godzin tygodniowo. Pracownicy o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności mogli pracować w skróconych normach czasu pracy tylko na wniosek lekarza. „Solidarność” zaskarżyła przepisy do Trybunału Konstytucyjnego, który uznał zmiany za niezgodne z ustawą zasadniczą i dał ustawodawcy rok czasu na zmianę. Ten termin upływa 10 lipca 2014 r. Rządowy projekt przyjęty przez Sejm i przez Senat ma zrealizować ten wyrok. Regulacja przywróci stan sprzed 2012 r., kiedy to siedmiodzinny czas pracy dla osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności obowiązywał bez wymogu uzyskiwania za-



świadzeń lekarskich.

- To nasz sukces, na który czekaliśmy aż 4 lata. Dlatego trudno się cieszyć, mając świadomość, że w tym czasie wielu ludzi, których państwo powinno wspierać, było w istocie

dyskryminowanych - komentuje wynik głosowania Marek Lewandowski, rzecznik prasowy KK NSZZ „S”. - Tyle się mówi o dyskryminacji, mamy nawet urząd pełnomocnika rządu ds. równego traktowania. Może zamiast związkami partnerskimi i homoseksualnymi, bardziej by się zajmował prawdziwymi problemami, jak choćby dyskryminacją osób niepełnosprawnych. Cieszę się z tej wygranej. Wielka w tym zasługa naszej koleżanki i autorki skargi Ewy Kędzior z działu eksperckiego. Ta sprawa wcale nie była tak jednoznaczna i oczywista, ale - co udowodniliśmy nieraz - mamy świetnych ekspertów - dodaje Lewandowski.

fol. podajdalej.info.pl

Program obchodów 58 rocznica Poznańskiego Czerwca 1956

● 26 czerwca 2014 r.

godz. 10.00 - otwarcie wystawy „Dwa dni, które wstrząsnęły historią Polski” oraz uroczystości związane z Dniem Patrona Szkoły - Zespół Szkół Handlowych im. Bohaterów Poznańskiego Czerwca '56, ul. Śniadeckich 54/58.

● 27 czerwca 2014 r.

składanie kwiatów przy pomniku adwokatów - obrońców bohaterów Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r. oraz oskarżonych w procesach politycznych, zbieg ulic Solnej i Stanisława Hejnowskiego (**godz. 10.00**), przy tablicy poległych studentów - Politechnika Poznańska, pl. Marii Curie-Skłodowskiej (**godz. 11.00**), **godz. 10.25** - uroczystość patriotyczna przy tablicy pamiątkowej Zbigniewa Janczewskiego - Zespół Szkół Licealno-Technicznych, ul. 28 Czerwca 1956 352/360, **godz. 14.15** - uroczystość przy Bramie Głównej H. Cegielski-Poznań SA, ul. 28 Czerwca 1956 r., **godz. 17.00** - spotkanie uczestników, kombatantów Poznańskiego Czerwca '56 z władzami wojewódzkimi i miejskimi; wręczenie odznaczeń - sala kominkowa CK Zamek, ul. Św. Marcin.

● 28 czerwca 2014 r.

składanie kwiatów przy tablicy pamiątkowej przed bramą Fabryki Pojazdów Szynowych (d. W-3) H. Cegielski (**godz. 6.00**), przy tablicy pamiątkowej przed ZNTK, ul. Robocza (**godz. 8.00**), przy tablicy pamiątkowej przed d. zajezdnią MPK, ul. Gajowa (**godz. 9.30**), **godz. 10.30** - uroczystość przy pomniku Poległych w Powstaniu Poznańskim 28-30 Czerwca 1956 r., ul. Kochanowskiego, **godz. 12.00** - Msza św. odprawiona przez ks. bp. Damiana Bryła w intencji Ofiar Czerwca 1956 r. zamówiona przez Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” i Komitet Obchodów Rocznic Poznańskiego Czerwca 1956 r., kościół oo. Dominikanów, **godz. 13.30** - uroczystość przy pomniku Poznańskiego Czerwca 1956 r., pl. Mickiewicza, **godz. 12.45-13.30** - sztafeta pamięci historycznego zrywu. Trasa: Brama Fabryki Pojazdów Szynowych - al. Niepodległości, pl. A. Mickiewicza.

● 27-28-29 czerwca 2014 r.

godz. 19.00 - spektakl pt. „Gorączka czerwcowej nocy” w reż. Remigiusza Brzyka - Teatr Nowy im. Tadeusza Łomnickiego, ul. Dąbrowskiego 5. Bilety można kupić w kasach teatru.

90 lat lasów państwowych

13 czerwca na zaproszenie Ryszarda Standio, Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Pile, przedstawiciele Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” przewodniczący Zarządu Regionu Jarosław Lange i przewodniczący oddziału piłskiego Adam Dopierała wzięli udział w uroczystych obchodach 90-lecia Lasów Państwowych.

Ważnym akcentem uroczystości było poświęcenie sztandaru Regionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa w Pile przez ks. dziekana Stanisława Oracza. W imieniu fundatorów akt nadania odczytał Jarosław Lange i po przybiciu ozdobnych gwoździ przekazał sztandar jako symbol historii i tradycji oraz wartości związkowych na ręce Marzeny Wojciechowskiej, przewodniczącej Regionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „S” w Pile.



Zamachnęli się na Orła

Po głośnym sprzeciwie leśników i związków zawodowych Ministerstwo Środowiska wycofało się z pomysłu usunięcia polskiego godła z munduru leśnika.

Pod koniec ubiegłego roku Ministerstwo Środowiska, na wniosek Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, przygotowało projekt nowych mundurów leśników. Podczas ich prezentacji okazało się, że usunięto z nich emblematy z orzełkiem. Zamiast tego miałyby zostać umieszczone emblematy LP. Wywołało to oburzenie środowisk związanych ze służbami leśnymi.

- Zgody na pozbawianie mundurów leśników symboli narodowych, które towarzyszyły nam od lat, nie ma i nie będzie.

dzie. Będziemy protestować - zapowiedziała „Solidarność” leśników.

Sprawa ta była jednym z tematów rozmowy Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych, Ochrony Środowiska i Leśnictwa z Ministrem Środowiska 6 czerwca br., który zadeklarował, że orzeł powróci na nowe mundury leśników.

- Będziemy tej sprawie bardzo mocno pilnowali. Czekamy na konkrety i kolejny projekt rozporządzenia, bo jak na razie to tylko słowne zapewnienia - podkreśla Zbigniew Kuszlewicz,

przewodniczący Sekretariatu.

Orzeł Biały jest elementem munduru leśnika od czasów Królestwa Polskiego. Mimo że w tamtym czasie oficjalnym godłem państwowym był dwugłowy orzeł carski, to jednak leśnicy nosili symbol białego orzełka. To on zdobił guzik mundurów, a także czapki służby leśnej.

- Symbol, którego nie ruszyli zaborcy i który dotrwał do teraz, nie podoba się jednak Ministerstwu Środowiska - mówią oburzeni leśnicy.

b

25 lat na zielono

Przed tygodniem na terenie MTP odbyła się konferencja „Osiągnięcia i wyzwania dla ochrony środowiska w Polsce” z udziałem ministra środowiska Macieja Grabowskiego.

W specjalnie przygotowanym wystąpieniu, podsumowując działania na rzecz środowiska w ostatnich 25 latach, mówił przede wszystkim o tym, co udało się dokonać. Z przedstawionych danych wynika, że w ciągu omawianego okresu dwukrotnie wzrosła powierzchnia parków narodowych, a 7-krotnie zmalała emisja szkodliwych pyłów. Jesteśmy też wyjątkowym państwem, które w konstytucji ma zapis o ochronie środowiska.

Radosław Gawlik, uczestnik Okrągłego Stołu ds. ekologii ze strony „Solidarności” wspominał atmosferę obrad sprzed 25 lat.

- Jako podstolik ekologiczny zgłosiliśmy 28 postulatów, z czego 27 było społecznych, a jeden dotyczył elektrowni jądrowej - wspominał R. Gawlik. - To była sprawa Żarnowca i jedyny postulat, którego nie udało nam się zatwierdzić.



Niezwykle ciekawy wykład o zmianie klimatu przedstawił prof. Piotr Trojanowski z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Podczas konferencji sporo mówiono o polityce ekologicznej państwa, dyrektywach unijnych dotyczących ochrony środowiska i ich realizacji w kontekście Polski, a także o ru-

chach ekologicznych. Nie pominięto również tak ostatnio dyskutowanych kwestii farm wiatrowych i gospodarki odpadami.

Organizatorem konferencji był Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska przy udziale MTP. AD

Wolność słowa według PO

Wtargnięcie funkcjonariuszy ABW do redakcji „Wprost” w 25 lecie, z takim rozmachem fetowanej przez władzę rocznicy odzyskania wolności, jest ponurym chichotem historii. Tak postępują władze w krajach totalitarnych, a nie demokratycznych.

NSZZ „Solidarność” od wielu lat zwraca uwagę, że w wielu sferach życia - takich jak wolności związkowe, prawa pracownicze, wymiar sprawiedliwości, prawo obywateli do decydowania o najważniejszych sprawach w drodze referendum, czy dialog społeczny - państwo Polskie funkcjonuje tylko w teorii. To są w dużej mierze powody naszego ostrego konfliktu z obecną władzą, to był też jeden z powodów wyjścia z Komisji Trójstronnej. W tej walce często byliśmy osamotnieni i krytykowani, również przez dziennikarzy.

Dziś stajemy przed kolejnym faktem - zakwestionowania wolności słowa. Wolność słowa to wyznacznik jakości naszej de-

mokracji, którą prestiżowy indeks Economist Intelligence Unit zalicza do grupy demokracji wadliwych.

Za dwa i pół miesiąca będziemy świętować kolejną ważną rocznicę - rocznicę podpisania porozumień gdańskich, ustanowioną w Polsce świętem państwowym „Solidarności i wolności”. 34 lata temu robotnicy mieli marzenia, o które podjęli walkę i ją wygrali. Wśród tych marzeń, które zmaterializowały się w postaci 21 postulatów, już na trzecim miejscu, było żądanie przestrzegania zapisanej w konstytucji wolności słowa, druku, publikacji i nie represjonowania niezależnych wydawnictw.

Atak władzy na niezależny tygodnik oraz solidarne z redakcją, zachowanie środowiska dziennikarzy, pokazuje, że wolność musi iść w parze z solidarnością. My też wielokrotnie byliśmy atakowani za nasze działania. Dwa lata temu za happening przed Sejmem, gdzie broniliśmy praw 16 milionów ubezpieczonych, nazwano nas nawet zorganizowaną grupą przestępczą. Ale to wydarzenie może być punktem zwrotnym do naprawy naszego państwa. Daje nadzieję na zmiany. Szanowni dziennikarze - w tej sprawie, zawsze możecie liczyć na nasze wsparcie i solidarność.

Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

Przełomowe porozumienie związkowców i pracowników

ciąg dalszy ze str. 1

codawców Prywatnych „Lewiatan” zaznaczyła, że choć Komisja Trójstronna nie działa, to pracodawcy i związkowcy rozmawiają w ramach dialogu autonomicznego. - Nasze porozumienie jest efektem tych rozmów. Zależy nam na tym, by rynek zatrudnienia był uporządkowany, a pracownicy mieli poczucie bezpieczeństwa - mówiła Henryka Bochniarz.

Po drugie: zmienić prawo o zamówieniach publicznych

- Pracodawcy przedstawiają nam ten problem od lat. Przestrzegając kodeksu pracy i ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, uczciwi pracodawcy i przedsiębiorcy nie mają szans na wygrywanie przetargów publicznych tylko z tego powodu, że stosując się do prawa polskiego ich koszty pracy, a co za tym idzie oferta cenowa musi być wyższa od tej, którą proponują nieuczciwi konkurenci. Irzeczni przedsiębiorcy przegrywają nawet nie z firmami, a z ludźmi-„słupami”, którzy stają do przetargu, oferują zaniżoną cenę, a potem szukają podwykonawców - niejednokrotnie wymuszając na nich, by zatrudniali robotników na umowę-zlecenie, a może i na czarno. Przy zamówieniach publicznych jedynym kryterium jest najniższa cena i to trzeba zmienić - wskazał Piotr Duda.

Przypomniał, że na realizację zamówień publicznych w tym roku przewidziano aż 140 mld

zł. - Przedsiębiorcy mają konkurować nie kosztami pracy, a marżą i kosztami organizacyjnymi. I wygrywający przetarg powinien go realizować bezpośrednio przynajmniej w 50 proc. Bo dziś „słup”, który wygrywa przetarg, później podzleca 99,9 proc. całego kontraktu. I widzieliśmy co działo się podczas inwestycji związanych z Euro 2012 - ile upadło firm, ilu pracowników straciło pracę! Realizując zamówienia rządowe!

Szef „S” po raz pierwszy pochwalił ministra pracy Władysława Kosiniak-Kamysza. - Wiele razy go krytykowałem, ale tym razem doceniam, bo rozpisując przetarg na ochronę budynku ministerstwa, zdecydował, że kryterium będzie nie tylko cena, a wymogiem zatrudnianie przez oferentów pracowników na umowę o pracę. To pozytywny przykład.

O tym, że stawianie wymogu zatrudniania pracowników na umowy o pracę nie jest dziś standardem przy zamówieniach publicznych zleczanych przez instytucje państwowe mówił Marek Kowalski z „Lewiatana”. - Postulowaliśmy to od dawna, a tymczasem ZUS wyłania firmę ochroniarską ze stawką dla pracowników wynoszącą 4,5 zł. Taki proceder należy przerwać.

Jerzy Bartnik, prezes Związku Rzemiosła Polskiego powiedział, że ustawowe określenie minimalnej stawki godzinowej przy zamówieniach publicznych jest ważne dla małych i średnich firm rzemieślniczych. - W małych gminach są one

głównymi wykonawcami takich zleceń i nie może być tak, że wygrywa „słup”, który podzleca wykonanie firmie z szarej strefy.

Komu przekazać apel

- Może nasze spotkanie powinno odbywać się w luksusowej restauracji, wtedy zostałoby nagrane przez odpowiednie służby i zyskałoby większy zasięg - żartował Jan Guz, szef OPZZ, nawiązując do afery taśmowej z udziałem ministra spraw wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza i prezesa NBP Marka Belki. - Czy nasze porozumienie z pracodawcami ktoś z rządu weźmie poważnie pod uwagę? Czy będzie realizowane? Trzeba dostrzec społeczną rolę zamówień publicznych. To przekłada się na bezpieczeństwo prowadzenia obrotu gospodarczego.

- Zastanawiam się komu to stanowisko przekazać - premierowi czy może ministrowi Sienkiewiczowi? Bo nie wiemy, kto naprawdę rządzi w naszym państwie - nawiązał do afery taśmowej także Piotr Duda. - Ale pan Sienkiewicz potwierdził to, co my mówimy od lat: że polskie państwo funkcjonuje tylko teoretycznie. Dlatego wyszliśmy z Komisji Trójstronnej. Nie chcieliśmy utrzymywać fikcji, uznając, że nie ma z kim prowadzić prawdziwego dialogu, bo przedstawiciele rządu tylko informowali nas i pracodawców o planowanych posunięciach. Spotykamy się w dialogu autonomicznym z pracodawcami i już są efekty.

Krzysztof Świętek, „Tygodnik Solidarność”

PROFIT CLUB

NASI PARTNERZY O SOBIE

Optyk Ruta

- ✓ Komputerowy dobór opravek
- ✓ Oprawy okularowe marek: Ray-Ban, Lacoste, Vogue, Calvin Klein, I-D Tokyo, Karl Lagerfeld i wiele innych
- ✓ Soczewki Kontaktowe
- ✓ Ciba Vision, Johnson & Johnson
- ✓ Płynny do soczewek



- 20 %



OPTYK RUTA

LABORATORIUM OPTYCZNE S.C.

Września, ul. Wojska Polskiego 13

tel. 061 43 66 000